

IV Niedziela Wielkiego Postu

22 marca 2020

s. Iza, Koinonia św. Pawła

Rabbi Akiba miał taką maksymę: „co czyni Bóg, obraca się na dobre”.

Może czasami szukamy odpowiedzi na pytanie dlaczego właśnie nas to spotkało. Na pewno zadajemy pytanie dlaczego świat spotkała bieżąca sytuacja. W dzisiejszej Ewangelii odkrywamy bardzo ważną prawdę: cierpienie, które nas spotyka nie jest karą Boga za nasze grzechy, ale może stać się przyczyną i okazją dla objawienia się spraw Bożych, chwały Bożej. Stanie się tak, gdy z wiarą spojrzymy na nasze życie i przestaniemy mówić, że coś jest przez Boga, ale dzięki Bogu.

Czasami zbyt skupiamy się na sobie i tylko po ludzku chcemy rozwiązać nurtujące nas problemy. W pierwszej księdze Samuela czytamy: „nie tak bowiem człowiek widzi, jak widzi Bóg, bo człowiek patrzy na to, co widoczne dla oczu, Pan natomiast patrzy na serce”.

Jezus patrzy dalej i głębiej, nie widzi tylko jednej sekundy, ale patrzy na całe życie: przeszłość, teraźniejszość i przyszłość. Popatrzmy na swoje życie i odkryjmy w nim obecność Boga, szczególnie w tych wydarzeniach, które były, a może jeszcze dzisiaj są trudne, bolesne, czy wstydlive. To nie przez Boga, ale dzięki Bogu, ponieważ to, co czyni Bóg obraca się na dobre.

Dlatego słowa, które wypowiada prezbiter jako modlitwę po Komunii, uczynmy naszą świadomą modlitwą: „Boże, Ty oświecasz każdego człowieka na ten świat przychodzącego, oświeć nasze serca światłem swojej łaski, aby nasze myśli zawsze były godne Ciebie, a nasza miłość ku Tobie szczerą”.